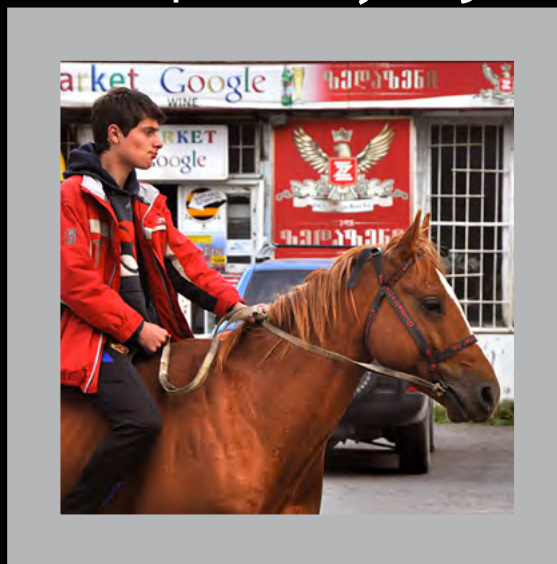


ekspedycje
ekspedycje
ekspedycje
kierunek:
Gruzja

THINKTANK[®]
ekspedycje



Mały rycerz w tygrysiej skórze

Gruzja: mały rycerz w tygrysiej skórze

autorzy: MAŁGORZATA BONIKOWSKA, PAWEŁ RABIEJ

Starożytna Kolchida była zamożną kolonią grecką, w której mityczni Argonauci znaleźli złote runo. Trzy tysiąclecia później Gruzja jest dumna ze swych europejskich korzeni, lecz daleka i od Europy, i od dobrobytu. Mały kraj na granicy Europy i Azji, przez stulecia w kleszczach między imperialnymi ambicjami Rosji, Persji i Turcji, od dwóch dekad jest znów niepodległy. Z nadzieją patrzy na Unię Europejską, ta jednak mało interesuje się Zakaukaziem. Polska jest jednym z nielicznych krajów Unii, który myśli inaczej.



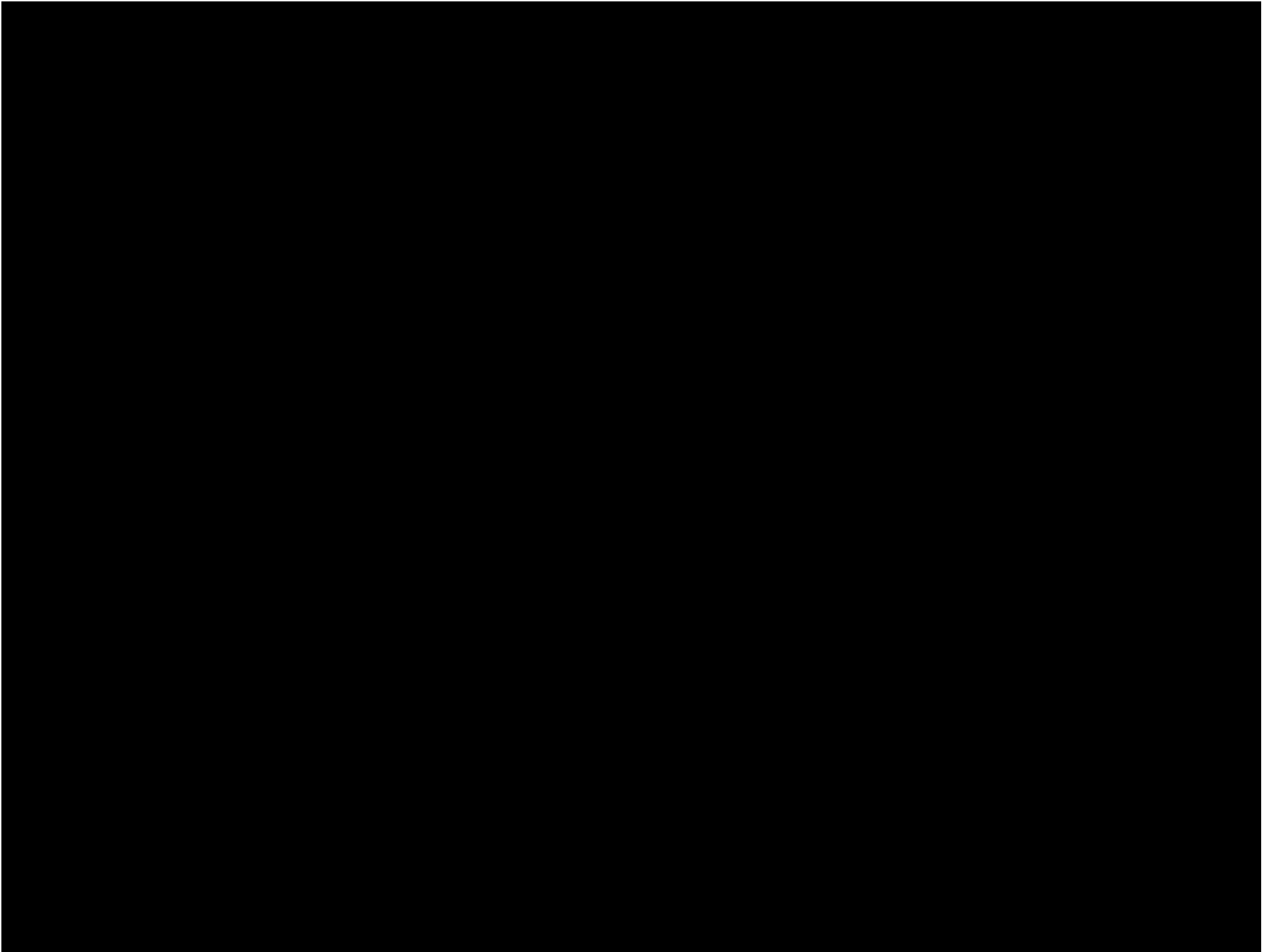
4,6 mln

Tyle wynosi populacja Gruzji.

3,1 mln

Tylu Gruzinów mieszka za granicą.





1 Złoto, wino i wiara

Na środku placu Batumi, nadmorskiej stolicy Gruzji, stoi posąg kobiety ze złotym runem w ręce. Przypomina o czasach dobrobytu. Dla starożytnych uosobieniem bogactwa była właśnie ta nizina między dwoma pasmami gór Kaukazu, mityczna Kolchida. Dalej na wschodzie leżała Iberia, państwo winnej latorośli. Obie krainy podbił Rzym w I w. przed Chrystusem, a potem obie przyjęły chrześcijaństwo – Gruzja Zachodnia (Kolchida) w 337 r. (jako drugie państwo na świecie po Armenii), Iberia dwieście lat później. Do dziś tradycja grecko-rzymska i wiara są ważnymi elementami tożsamości narodowej Gruzinów.

Złote runo jest symbolem dawnego bogactwa Gruzji (mitycznej Kolchidy). Pomnik w Batumi.



Ekspонат w Muzeum Gruzji przypomina, że ziemie te były zamieszkane od starożytności.



Wyprawa Argonautów po złote runo jest częścią europejskiej mitologii. Płaskorzeźba w Batumi.



Gruzja przyjęła chrześcijaństwo jeszcze przed Rzymem.



Religia i rodzina do dziś są ważnymi wartościami dla Gruzinów. Mccheta, ślub w katedrze.



Religijność odrodziła się po odzyskaniu niepodległości. Kompleks klasztorny w Gelati.



Siostry zakonne. Swanetia.



2 Lato średniowiecza

Kiedy Polska przeżywała rozbięcie dzielnicowe, Gruzja się jednoczyła. Pomniki Dawida Budowniczego, monarchy, który w XI stuleciu wyparł z Kaukazu Arabów i Persów oraz scalił Iberię i Kolchidę w jeden silny organizm państwowy, zdobią każde większe miasto. Za jego panowania Gruzja była najpotężniejsza w swej historii – zajmowała terytoria należące dziś i do Azerbejdżanu, i do Armenii. Monarcha został pochowany w kompleksie klasztornym w Gelati, który, jak głosi legenda, sam wybudował, a który przez stulecia był intelektualnym i duchowym sercem kraju. W 2004 r. właśnie to miejsce Micheil Saakaszwili wybrał na inaugurację swej prezydentury.

Pomnik Dawida Budowniczego w Tbilisi.



Freski przedstawiające gruzińskich władców. Kompleks klasztorny w Gelati.



Kościół są wspaniałymi pomnikami gruzińskiej historii. Freski w Gelati.



Wysoki Kaukaz przez wieki strzegł gruzińskiej niezależności od Rosji. Klasztor Cminda Sameba (św. Trójcy).



Duchowieństwo kultywowało gruzińską kulturę i język. Kompleks klasztorny w Gelati.



Gelati to wciąż duchowe serce kraju.



Tysiącletnia katedra Bagrati w Kutaisi, wpisana na listę UNESCO, przypomina o gruzińskim „złotym wieku”.



3 Wieczna wojna

Po upadku Konstantynopola w 1453 r. Gruzja i Armenia stały się ostatnimi enklawami chrześcijaństwa na rubieżach Europy, skazanymi na wieczną wojnę z dwiema znacznie silniejszymi potęgami świata islamu: Turcją i Persją. Zachodnia część popadła w zależność od osmańskiej Turcji, wschodnia – od Persji. Nadzieję na niepodległość zdawała się dawać jedynie Rosja. Gruzini nie docenili jednak aspiracji rosnącego w siłę prawosławnego imperium i nie wyciągnęli wniosków z rozbiorów Polski. Rosjanie poproszeni pod koniec XVIII w. o ochronę, dali ją, ale uznali Gruzję za swoją. Tak jest do dziś.

Oreż rycerzy wiecznej wojny.



Gruzińscy wojownicy z XIX w. na Gruzińskiej Drodze Wojennej. Gudauri.



Krajobraz średniowiecznych wież przypomina włoskie San Gimignano. Uszguli w Swanetii.



Pomnik poległych w wojnie 2008 r. Gori.



Wieże mieszkalno-obronne w Uszguli, zamieszkiwane od XII w.



Twierdza Ananuri przy Gruzjińskiej Drodze Wojennej.



4 Co z tą Rosją?

Symbol kraju, Matka Gruzja, w jednej ręce trzyma dzban wina, w drugiej miecz. Chętnie przyjmuje gości, ale z agresorami walczy. Problem w tym, że czasem trudno odróżnić wroga od przyjaciela. Stosunek do Rosji jest w Gruzji ambiwalentny. Rosja to sąsiad, „młodszy brat” w wierze, gospodarczy partner. To Gruzini, Stalin i Beria, rządili sowieckim imperium. Do dziś w Gori, mieście urodzenia Stalina, główna ulica nosi jego imię, a najważniejszymi atrakcjami są jego muzeum i dom. Jednocześnie dwa ostatnie stulecia Gruzja spędziła na walce o wyzwolenie się od Rosji, a potem ZSRR, bojąc się jednocześnie zagrożenia tureckiego i perskiego.

Figura Matki Gruzji górująca nad Tbilisi.



Dom Stalina zamieniony przez Berię w mauzoleum. Gori.



Jedyne na świecie Muzeum Stalina. Gori.





ვ. ი. ლენინი, ი. ს. სტალინი და ვ. ი. კალინინი
რკპ (ბ) VIII ყრილობაზე. 1919 წ. მარტი

В. И. ЛЕНИН, И. В. СТАЛИН И М. И. КАЛИНИН
НА VIII СЪЕЗДЕ РКП (б). МАРТ 1919 Г.

Rosja wciąż czyha... Jedna z restauracji w historycznym centrum Tbilisi.



Historia Gruzji w pigułce. Mural na pomniku przy Gruzińskiej Drodze Wojennej.



Przed gruzińskim parlamentem, który od 2012 r. obraduje w Kutaisi, wisi europejska flaga.



Największa cerkiew w Tbilisi – Cmindá Sameba (św. Trójcy) – góruje nad miastem.



5 Na granicy

Gruzja zawsze była na styku: religii, kultur i cywilizacji. Dobrze to oddaje atmosfera Tbilisi, miasta o wieloetnicznym charakterze. W niespełna pięciomilionowym państwie Gruzini stanowią 84 proc. ludności, reszta to m.in. Ormianie, Rosjanie, Grecy, Ukraińcy i Kurdowie. Ponad 3 mln Gruzinów mieszka poza krajem, głównie w Turcji, Rosji i Iranie. Gruzini wykuli własną tożsamość w walce, rozdarci między gościnnością a nieufnością, słabością i siłą, prawosławną religijnością a koniecznością przeżycia pod islamskim panowaniem.

Gruzińska młodzież – między lokalną tradycją a globalizacją.



Tbilisi jest miastem wielu kultur. Łaźnie Orbeliani przy starówce.



Szacunek dla religii i tradycji jest okazywany także przez młodych. Droga do Wardzi.



Stolica Gruzji jest najchętniej odwiedzanym miejscem przez turystów. Most Pokoju w Tbilisi.



Pałac Prezydencki i tzw. rura – przyszłe muzeum sztuki nowoczesnej. Tbilisi.



Podobnie jak w Indiach w Gruzji krowy mogą chodzić wszędzie. Międzynarodowa trasa Gruzja – Rosja.



Tbilisi to centrum duchowe i polityczne kraju, mimo że w stolicy nie ma już parlamentu.



6 Rycerz w tygryskiej skórze

Gruzja to kraj cerkwi i mnichów, ale także biesiad i kwiecistych toastów wznoszonych przez tamadę (lidera przyjęcia).

Jest także państwem o bogatej historii i kulturze, wciąż słabo odkrytej przez Zachód. Alfabet gruziński powstał zaledwie trzy stulecia po Chrystusie, a XII-wieczny poemat *Rycerz w tygryskiej skórze* rozpoczął rozwój narodowej literatury, w zasadzie nieznanemu zagranicznemu czytelnikowi.

Lepiej powiodło się muzyce i filmowi – *Taniec z szablami* Arama Chaczaturiana czy *Pokuta* Tengiza Abuładze weszły do światowego kanonu. Wśród muzyki wysłanej w przestrzeń kosmiczną w sondach Voyager znajdowała się płyta m.in. z gruzińską pieśnią biesiadną *Czakrulo*.

Biesiadowanie Gruzini mają we krwi. Zdjęcie w jednej z restauracji Tbilisi.



Nocne życie Tbilisi koncentruje się w kawiarniach i pubach przy rzece.



Wino i biesiady to częsty motyw gruzińskiej sztuki.



Na gruzińskich wsiach żyje się skromnie, ale gościnnie.



Gruzja słynie z serów i bakłazanów z pastą orzechową.



Gruzińskie tradycyjne rodziny wciąż są wielopokoleniowe.



Ceramiczne rzeźby przy fontannach w nadmorskim Kobuleti.



7 Kraj wina, herbaty i handlu

W 2015 r. zakończy się unijny projekt promujący atrakcje turystyczne odnogi „jedwabnego szlaku” z Wiednia, przez Bułgarię, czarnomorskie wybrzeże Turcji, Gruzję, Armenię, po Iran. To szansa na przypomnienie Zachodowi o mitycznej Kolchidzie i średniowiecznym chrześcijańskim królestwie, a także na wzmocnienie rozpoznawalności najlepszych gruzińskich produktów: wina, wody mineralnej, owoców cytrusowych i herbaty (choć wiele plantacji uległo zniszczeniu). Gospodarka Gruzji tego potrzebuje – wciąż jest słaba; nie wróciła jeszcze nawet do poziomu z czasów ZSRR. Nadal opiera się na rolnictwie i przetwórstwie, choć coraz lepiej radzi sobie przemysł turystyczny, hutniczy, lotniczy i wydobywczy. W ostatnich dwóch dekadach nastąpiło odwrócenie relacji handlowych – największym partnerem Gruzji jest dziś Turcja, a nie Rosja (z Polską wymiana wynosi zaledwie ok. 90 mln dol.).

Gruzińskie przysmaki dostępne są nawet nocą.



Gruzińskie wina to połączenie wielowiekowej tradycji i najnowszej technologii.



Czurczhela – gruzińska przekąska produkowana z orzechów i soku z winogron.



Targowisko miejskie. Supermarkety nie są w Gruzji jeszcze tak popularne jak w Europie.



Wino produkuje się m.in. w regionie Kachetii.



Codzienna gruzińska kuchnia bogata jest w zioła.



8 Polityczne dylematy

Gruzińskie społeczeństwo od lat jest podzielone. Dziś na zwolenników Micheila Saakaszwilego i Bidziny Iwaniszwilego. Ten pierwszy – młody i przystojny przywódca „rewolucji róż” – był dziesięć lat temu politycznym objawieniem. Dał alternatywę ludziom zmęczonym zmaganiem skrajnie nacjonalistycznego Zwiada Gamsachurdii i prorosyjskiego Eduarda Szewardnadzego (ostatniego ministra spraw zagranicznych ZSRR), a potem faktyczną dyktaturą tego ostatniego. Przywrócił porządek, wyplenił mafię, wprowadził probiznesowe nastawienie administracji. Obrął jednoznaczny kurs na zachód i zbliżenie do Stanów Zjednoczonych. Rozpoczął starania o stowarzyszenie z UE i wejście do NATO.

Swą ojczyznę Gruzini nazywają Sakartwelo.



Tbilisi to jedno z najlepiej oświetlonych miast w Europie. Panorama stolicy nocą.



Policja gruzińska nosi mundury wzorowane na amerykańskich.



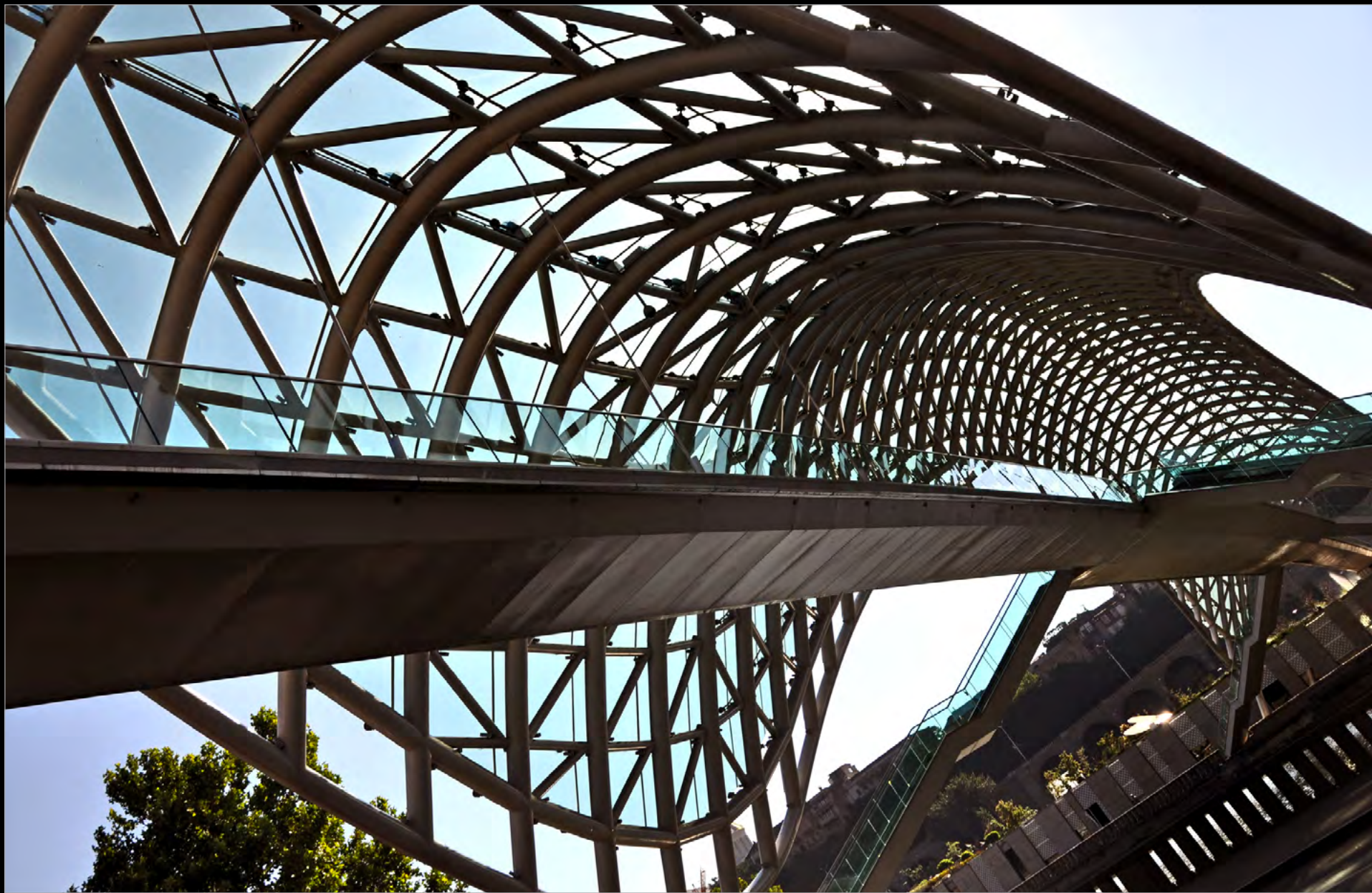
Za rządów Saakaszwilego radykalnie zmniejszyła się przestępczość dzięki wzmocnieniu działań policji.



Podobnie jak Rzym stolica Gruzji położona jest na kilku wzgórzach. Starówka w Tbilisi.



Most Pokoju w Tbilisi, zaprojektowany przez Michele'a De Lucchio po wojnie z Rosją 2008 r.



ekspedycje ekspedycje kierunek: Gruzja

W zawieszeniu

Początek 2014 r. będzie ważny dla prestiżu Rosji: zimowe igrzyska olimpijskie odbędą się w czarnomorskim Soczi. To zaledwie 50 km od oficjalnej granicy z Gruzją, a w zasadzie z Abchazją.

Po wojnie 1992 r. tę gruzińską prowincję musiało opuścić ok. 230 tys. uchodźców. Dziś do gruzińskiej Abchazji można wjechać wyłącznie z Rosji.

To tylko przykład wielu problemów Zakaukazia – regionu o bogatej historii, skomplikowanej teraźniejszości i niepewnej przyszłości.

Na historii ostatnich dwóch dekad ciąży wojny z odradzającą się po rozpadzie ZSRR imperialną Rosją.

Utrata kontroli nad Abchazją i Osetią Południową oraz nieuregulowane wciąż granice udowadniają, że Gruzji niełatwo będzie opuścić rosyjską strefę wpływów. Europejskie aspiracje Gruzinów wspiera przede wszystkim Polska w ramach Partnerstwa Wschodniego. Prezydent Lech Kaczyński jako jedyny zachodni polityk dotarł do Tbilisi w czasie wojny 2008 r. Dziś jedna z ulic miasta nosi jego imię, a gruziński prezydent pomimo trudności dotarł na jego pogrzeb.



ლეს კაცინსკის ქ.

Lech Kaczynski st.

კახეთის გზატკეცილი

Kakheti Highway

აეროპორტი
Airport

Gruzja oscyluje między trzema biegunami: do Europy wzdycha (nadzieja na członkostwo), z Rosją się zмага (obawa przed zdominowaniem), z Turcją handluje (słaby biegun niezależności). Wybory prezydenckie określą, który z kierunków będzie przez najbliższe lata dominował. Gruzja ma nadzieję w listopadzie tego roku podpisać umowę stowarzyszeniową z Unią Europejską, ale problemy graniczne skutecznie jej utrudniają proces integrowania się z Zachodem. Gruzini widzą się jako „rycerze w tygrysiej skórze”, ale dla rosyjskiego niedźwiedzia Gruzja jest małym kotem...





dr Małgorzata Bonikowska

politolog, partner w ośrodku THINKTANK, prezes Centrum Stosunków Międzynarodowych

Specjalizuje się w problematyce stosunków międzynarodowych i komunikacji społecznej. Absolwentka m.in. Uniwersytetu Warszawskiego, paryskiej Sorbony i Uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku (stypendium Fulbrighta). Przed wejściem Polski do UE kierowała Centrum Informacji Europejskiej w Urzędzie Komitetu Informacji Europejskiej. Była ekspertem i szefem Programu Informacji i Komunikacji Komisji Europejskiej w Polsce i Bułgarii. Uczestniczyła w projektach unijnych m.in. w Indiach.



Paweł Rabiej

Partner w ośrodku THINKTANK, redaktor naczelny magazynu THINKTANK

Specjalizuje się w problematyce innowacyjności i strategii, a także w procesach globalizacji polskich firm. Kierował konsorcjum opracowującym i realizującym na zlecenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP strategię komunikacji Polski przed jej wejściem do Unii Europejskiej; współtworzył strategię promocji polskich miast i regionów.

ZDJĘCIA: Małgorzata Bonikowska, Paweł Rabiej

KOORDYNATOR WYDAWNICTWA: Anna Chyckowska

DYREKTOR ARTYSTYCZNY: Katarzyna Zbytniewska; GRAFIK: Monika Chylińska

THINKTANK

globalna firma

STRATEGIE WSPIERANIA EKSPORTU I EKSPANSJI ZAGRANICZNEJ POLSKICH FIRM



CENTER
FOR INTERNATIONAL
RELATIONS

www.mttp.pl